
CZACHPRESS



Gazetka szkolna III Liceum Ogólnokształcącego
im. płk. Dionizego Czachowskiego w Radomiu

* Biblioteka moich marzeń * Biblioteka moich marzeń * Moja wymarzona biblioteka * Niezłomny patriota – Józef Piłsudski * Recenzja musicalu „Les Misérables” * Recenzja „Les Misérables” * Recenzja książki „Gdyby był ze mną” Laury Nowlin * Łódź pełna filmowych zakamarków * Recenzja filmu „Twórca” / „The Creator” * Recenzja filmu „Pięć koszmarnych nocy” * Poznaj świat „Hogwarts Legacy” *

Numer 82
Grudzień 2023

CZACHPRESS

Julia Małysa 2H

**Praca zajęła II miejsce
w szkolnym konkursie
„Biblioteka moich marzeń”
ogłoszonym z okazji
Międzynarodowego Miesiąca
Bibliotek Szkolnych –
Październik 2023**

Biblioteka moich marzeń

Biblioteki od wieków pełnią ważną rolę w życiu społeczności. To w nich gromadzone są skarby literatury, które wpływają na edukację przyszłych pokoleń, rozwój intelektualny i rozrywkę czytelników. Autorzy książek mogą poczuć, że pozostawiają w nich pewną część siebie, którą przyszłe pokolenia będą w stanie odtworzyć. Możemy stwierdzić, że bohaterowie w bibliotekach nigdy nie umierają. Zawsze znajdzie się ktoś, kto sięgnie po daną lekturę i się w nią zagłębi. Dzięki temu odkryje nowe spojrzenie na świat, a co najważniejsze będzie czerpał z niej wiedzę, którą może przekazać następnym pokoleniom, lub przyjemność z poznawania nowych bohaterów i ich losów.

Wielu z nas, czytelników, wyobraża sobie idealną bibliotekę, czyli bibliotekę marzeń. Jest to miejsce, w którym możemy zapomnieć o problemach związanych ze światem zewnętrznym. W tej chwili liczymy się tylko my, książka i spokój. Możemy wtedy ulec naszej wyobraźni, a biblioteka może stać się dla nas arkadią, miejscem, do którego dążymy, gdzie nie ma żadnych zmartwień. Jesteśmy w nim sobą i odczuwamy szczęście. Jest to

przestrzeń, gdzie każdy czytelnik znajdzie coś unikalnego i wyjątkowego, coś, co wpłynie na jego życie w niezapomniany sposób.

Biblioteka marzeń posiada każdą możliwą książkę, o której tylko pomyślimy. Miejsce to jest dostępne dla każdej grupy wiekowej, ludzi dojrzałych, nastolatków i dzieci. Młodzi ludzie od najmłodszych lat powinni zacząć swoją przygodę z czytaniem książek, mogą przez to poznawać światopogląd innych osób, przez co lepiej ich zrozumieją i bliżej poznają.

Jeśli lubimy czytać różne gatunki literackie, to w naszej wymarzonej bibliotece znajdziemy wszystko, od miłości po przyjaźń, radość i cierpienie. Od poezji klasycznej, takiej jak dzieła Wiliama Szekspira, Ernesta Hemingwaya czy Jane Austen, aż po same najnowocześniejsze bestsellery, które z pewnością wywołają w nas ogromne wrażenie.

O różnych porach dnia możemy mieć inne samopoczucie, dlatego w takiej bibliotece nic nas nie może ograniczać, chcemy być tam wolni i sami decydować, na co najbardziej mamy ochotę. Wszyscy czytelnicy znajdą idealną lekturę dla siebie.

W naszej bibliotece marzeń stawiamy również na rozwój technologii, dlatego oprócz pięknie obłożonych książek możemy także znaleźć różnego rodzaju e-booki, audiobooki, czasopisma. Czasami podczas robienia wielu różnych czynności lubimy w tle słuchać ulubionego podcastu lub audiobooka. Jeśli mamy podzieli-

ną uwagę, to taka praca poprawia efektywność i czujemy się bardziej produktywni. Jest to rodzaj czytania lektur, który jest częstszy u ludzi młodych, ale nie tylko.

Biblioteka marzeń powinna wyglądać jak ze snu, czyli pomieszczenie musi być pełne słonecznego blasku, dzięki któremu czytelnicy poczuć radość z życia. To prawdziwa oaza dla miłośników czytania. Biblioteka oferuje przytulne kąty do czytania, wygodne fotele, na których możemy zanurzyć się w lekturze, strefę do nauki, a także miejsce, gdzie organizowane są spotkania z różnymi autorami książek lub warsztaty.

W bibliotece marzeń każdy jest mile widziany. Nie ma znaczenia, w jakim jesteśmy wieku, z jakiego środowiska się wywodzimy, jak wyglądamy albo jakiej religii jesteśmy wyznawcami. Biblioteka to miejsce bezpieczne, w którym możemy być sobą i nikt nas nie ocenia. Czytelnicy integrują się ze sobą, prowadzą dyskusje na temat danej lektury i świetnie się przy tym bawią. Nie jest to tylko dom dla książek, ale miejsce, które daje nam poczucie, że należymy do czegoś większego. Przestrzeń pozwala nam poznać samego siebie, nowe światy, światopoglądy, poznać nasze pasje.

Biblioteka marzeń jest w stanie przetrwać na zawsze dzięki kolejnym, zakochanym w czytaniu pokoleniom...

**Praca zajęła III miejsce
w szkolnym konkursie
„Biblioteka moich marzeń”
ogłoszonym z okazji
Międzynarodowego Miesiąca
Bibliotek Szkolnych –
Październik 2023**

Biblioteka moich marzeń

„Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”

Wisława Szymborska

Jednym z miejsc, w którym człowiek może się rozwijać, jest biblioteka. Znajduje się ich wiele na świecie. Są biblioteki szkolne, służące najczęściej uczniom do wypożyczania lektur, jak również poszerzaniu swoich zainteresowań, ale również miejskie, do których częściej przychodzą dorośli. Są też biblioteki przy uczelniach wyższych, dla studentów, gdzie mogą oni znaleźć książki potrzebne do nauki na poszczególne egzaminy. Istnieją biblioteki, gdzie znajdują się książki tylko z jednej dziedziny, np. medycyny, bardzo specjalistyczne i gdzie przychodzą ludzie zajmujący się określonym tematem lub takie, które zawierają książki tylko w jednym języku. Tak więc bibliotek na świecie znajduje się bardzo wiele i potrafią kolosalnie się od siebie różnić.

Kiedy ja myślę o bibliotece moich marzeń, wyobrażam sobie bibliotekę, która składa się z dużej sali, a w niej znajdują się regały z książkami, oraz czytelnik. W czytelniku są stoliki i krzesła. Na każdym stoliku znajduje się lampka biurkowa z ciepłym światłem, tak, aby wygodnie było czytać, nawet gdy na dworze jest brzydka pogoda i ciemno, jak również

wiszące fotele i wygodne kanapy. Na suficie namalowane jest błękitne niebo, a na ścianach kolorowe kwiaty, tak, że sprawiają wrażenie, iż czytelnik znajduje się w ogrodzie pełnym kwiatów latem. Najbardziej zieloną częścią sali jest część dla dzieci. Znajduje się w niej wyjątkowo miękka wykładzina przypominająca trawę i pufy w kształcie zwierząt oraz kącik z tematycznymi malowankami, puzzlami, książkami, do których wolno się przytulić, i inne gry edukacyjne. Jest ona również w pełni dostosowana do osób ze szczególnymi potrzebami. Posiada bogatą ofertę dla osób z dysfunkcjami wzroku: książki pisane alfabetem Braille’a i czytaki. Pomieszczenia, gdzie są książki, mieszczą wiele wysokich regałów od ziemi do sufitu. Każdy regał jest opisany osobną kolorową kwiatową literą, tak, żeby wszystkie książki, których tytuły zaczynają się na jedną literę, mogły znaleźć się w jednym regale i można było je łatwo znaleźć, a szukanie sprawiało przyjemność. W jednym z rogów tej sali stoi duża biała tablica i rzutnik, tak, aby osoba siedząca na kanapie przed tablicą mogła zarówno posłuchać tekstu na słuchawkach, jak i też zobaczyć adaptacje filmowe książek. Dodatkowo, w bibliotece tej można zamówić książkę, która znajduje się w innej bibliotece i ją sprowadzić w to miejsce. Terminy oddawania książek w tej bibliotece są długie, a gdy czytelnik potrzebuje jakiegoś tytułu, który jest wypożyczany przez wiele osób jednocześnie, biblioteka może sprowadzić więcej egzemplarzy tej książki, tak, by wszyscy zainteresowani mogli ją czytać w tym samym czasie. Znajduje się tu również miejsce dla audiobooków oraz gier. Jest tu przestrzeń na różne aktywności czytelników w każdym wieku. Biblioteka ta organizuje comie-

siężne spotkania dla uczniów szkół, aby mogli posłuchać oraz zobaczyć sytuacje przedstawione w ciekawy sposób z najważniejszych lektur, żeby łatwiej było im zapamiętać potrzebne wiadomości do omawiania ich na lekcjach. Prócz tego, są tam organizowane bardzo miłe wydarzenia, takie jak wieczorki różnych sławnych pisarzy, reżyserów, na które to wydarzenia wstęp dla zapisanych w bibliotece byłby oczywiście bezpłatny. Można byłoby wtedy uzyskać autograf od znanego artysty i zapoznać się z jego dziełami. W bibliotece tej odbywa się też konkurs na najpiękniejszy utwór własny jej czytelników, podczas którego każdy czytelnik zapisany do biblioteki może zgłosić do konkursu jeden ze swoich własnych utworów w dowolnej formie. Drugim konkursem odbywającym się też w tej bibliotece jest taki, podczas którego czytelnicy mogą wyrecytować fragment swojego ulubionego dzieła przeczytanego i znajdującego się w bibliotece. Ten, kto najpiękniej wyrecytuje swój wybrany fragment, dostanie nagrodę w postaci 3 wybranych z biblioteki książek wraz z piękną zakładką.

Biblioteka ta tętniłaby życiem i przyciągała mnóstwo młodych ludzi, którzy lubiliby tam często przychodzić ze względu na łatwy dostęp do książek, miło spędzony czas, grono stałych przyjaciół w postaci czytelników i mnóstwo możliwości oraz ciekawych wydarzeń. Byłaby miejscem, które inspiruje do działania i osiągania sukcesu w życiu poprzez poszerzanie wiedzy.

„Czytelnika nie można zniewalać,
czytelnika się urzeka.”
Antoine de Saint-Exupéry

Julia Głogowska 1C

**Praca została wyróżniona
w szkolnym konkursie
„Biblioteka moich marzeń”
ogłoszonym z okazji
Międzynarodowego Miesiąca
Bibliotek Szkolnych –
Październik 2023**

Moja wymarzona biblioteka

Biblioteka to moje ulubione miejsce w szkole. Uwielbiam tam spędzać przerwy – szczególnie podoba mi się panująca tam aura – niemal pobożne skupienie... I cisza, przerywana jedynie cichymi szeptami. Choć doskonale wiem, że są to uczniowie przeglądający półki, czasami lubię zamykać oczy i wyobrażać sobie, że są to książki, które ze sobą rozmawiają... Dzielią się sekretami...

Kiedy wchodzisz do pokoju, pierwsze co rzuca się w oczy, to lada, obok której siedzi bibliotekarka – bardzo miła kobieta, która zawsze umie doradzić i pilnuje, żeby wszystko było w porządku.

Dopiero gdy wejdiesz kilka kroków w głąb biblioteki, zauważysz książki stojące na drewnianych półkach pod sufi-

tem. Jako „książkara” i częsty gość szkolnej czytelnicy doskonale wiem, co można znaleźć w książkach.

Najpierw książki młodzieżowe, potem powieści historyczne, słowniki, książki do czytania, potem książki przygodowe... I wreszcie opowiadania dla dzieci. Lubię zanurzać się w słowach, przeżywać przygody bohaterów, których czytelnik prowadzi, trzymając za rękę podczas czytania. To piękne uczucie... Biblioteka to miejsce, w którym oddajemy cześć temu, co w życiu powinno być najważniejsze – niezwyklej magii słów.

Moja wymarzona biblioteka to przede wszystkim ta, w której panuje kompletna cisza, bo właśnie tam ją trzymam. Wtedy możesz w spokoju czytać, myśleć lub rysować. Dobrze by było, gdyby biblioteka miała wewnątrz jak domowe, czyli wygodne. Sofa, fotele, wygodna lampa, oświetlenie LED. Chciałabym, aby kolory były jasne, może różowy, biały i czarny dla przełamania?

Do tego przydałaby się gorąca herbata i ciasteczka, ale oczywiście w bibliotece nie można jeść. Zamiast tego biblioteka

mogłaby mieć stałego mieszkańca – kota, który siedziałby na sofie obok czytelnika, przytulał się i cicho mruczał. Kotka mojej koleżanki, Abba, byłaby idealna, bo jest spokojna, łagodna i uwielbia leżeć.

W czytelnicy przydałoby się też duże akwarium z mnóstwem małych kolorowych rybek i mnóstwem kwiatów doniczkowych, bo to bardzo relaksujące, a ja uwielbiam rośliny. Wydzielone pomieszczenie z laptopami lub tabletami przyda się także do szybkiego wyszukiwania informacji podczas odrabiania lekcji czy nauki. Marzy mi się, aby nasza bibliotekarka co jakiś czas organizowała minikonkursy na odgadnięcie tytułów książek w kolejności alfabetycznej lub po określonych cytatach.

Zależy mi też na tym, aby uczniowie zostawiali propozycje swoich ulubionych piosenek, a wtedy każdy mógłby słuchać muzyki na słuchawkach, wykonując różne zadania w bibliotece.

To byłaby moja wymarzona biblioteka i mam nadzieję, że może choć część moich marzeń się spełni.

Aleksandra Stadryniak 1B

**Niezlomny patriota –
Józef Piłsudski**

Czy wiecie, jaką rolę odegrał Józef Piłsudski w doprowadzeniu Polski do odzyskania niepodległości? Każdemu z nas ta postać kojarzy się z 11 listopada 1918r., warto jednak poznać kilka szczegółów z jego życia.

Józef Piłsudski urodził się 5 grudnia 1867 roku w Żuławie na Wileńszczyźnie. W ciągu swojego życia wiele razy zmieniał miejsce zamieszkania. Najczę-

ściej z powodów politycznych. Gdy miał 8 lat, warunki materialne rodziny uległy drastycznemu pogorszeniu. Rozpoczął wtedy naukę w gimnazjum wileńskim, gdzie był poddawany intensywniej rusyfikacji. Gdy miał 15 lat, z jego inicjatywy powstało kółko samokształceniowe, które sprowadzało polskie książki z Warszawy. Studiował medycynę na Cesarskim Uniwersytecie w Charkowie, gdzie aktywnie działał w konspiracyjnych niepodległościowych organizacjach, za co został w 1887r. skazany na zesła-

nie w głąb Rosji. Po powrocie podjął pracę w czasopiśmie konspiracyjnych. Dzięki temu przebywał w Londynie, gdzie poznał m.in. Ignacego Daszyńskiego, Ignacego Mościckiego oraz Aleksandra Dębskiego.

W 1899r. przeprowadził się do Łodzi, gdzie zajmował się rozpowszechnianiem niedozwolonych przez władzę treści. Było to przyczyną jego kolejnego aresztowania i osadzenia w więzieniu, z którego udało mu się uciec.

W 1904r. wpadł na pomysł zorganizowania konspiracyjnych oddziałów bojowych. Do wybuchu I wojny światowej próbował nawiązać współpracę antyrosyjską z Japonią, następnie z Austrią i Niemcami. W 1914r. utworzył oddział ze 144 żołnierzy. Początkowo nie odnosili wielkich sukcesów, jednak z czasem uległo to zmianie. Po przymusowym powrocie do Galicji i szczęśliwym dotarciu do Krakowa został mianowany brygadierem. Nie był jednak zadowolony z tego, że Legionów nie uznawano za wojsko polskie walczące o niepodległość, dlatego złożył rezygnację z dowództwa. Za jego przy-

kładem poszło wielu żołnierzy. Było to powodem deklaracji Cesarstwa Niemieckiego i Austro-Węgier do utworzenia niezależnego państwa polskiego w 1916r. Po tej deklaracji Piłsudski zaofiarował swoją pomoc w organizowaniu polskiej armii u boku państw centralnych. Odmowa Polaków składania przysięgi na wierność Niemcom doprowadziła do zerwania współpracy. Nastąpiły deportacje i aresztowania wielu polskich żołnierzy, w tym Piłsudskiego. Nieoczekiwanie został on zwolniony z aresztu i odesłany do Warszawy, do której dotarł 10 listopada 1918r. Najprawdopodobniej Niemcy obawiali się

połączenia rewolucji niemieckiej z bolszewicką, umożliwili więc stworzenie Państwa Polskiego będącego dla nich osłoną przed komunistami.

W latach 1918–1922 Józef Piłsudski objął stanowisko Naczelnika Państwa Polskiego. Następnie w 1920r. pełnił funkcję Marszałka Polski, piastował też stanowisko premiera Polski. Do końca swojego życia związany był z polityką. Zmarł 12 maja 1935r. w Warszawie.

Źródło:
www.wikipedia.org

Kinga Mortka 3C

Recenzja musicalu „Les Misérables”

Spektakl pod tytułem „Nędznicy”, wystawiany na deskach Teatru Muzycznego w Łodzi, opowiada historię opartą na podstawie powieści Victora Hugo. Akcja rozgrywa się w XIX-wiecznej Francji.

Historia dotyczy w głównej mierze bohatera o nazwisku Valjean, który jest byłym galernikiem i został przyłapany na kradzieży chleba. Choć wychodzi na wolność, czyn ten sprawia, że jego życie staje się nieustającą walką o przetrwanie, a także koniecznością regularnej ucieczki przed komisarem Javerm. Jednocześnie nie może on rozpocząć nowego życia przez wzgląd na fakt, jak traktują go inni ludzie, postrzegając go jako przestępcę. Na przestrzeni lat przedstawionych w akcji główny bohater zmienia swoje życie. Staje się człowiekiem o pożądanym statusie społecznym, a także majątnym. Zmienia się jego podejście do życia. Stara się on odpokutować swoje winy i zacząć funkcjonować jako prawy obywatel. Gdy nadarza się sposobność, oferuje swoją pomoc mężczyźnie przyniesionemu przez wóz, a także

kobiecie zajmującej się prostytucją, której na łożu śmierci składa przysięgę. Obiecuje zająć się jej jedyną córką Cosette. Czas płynie, a dziewczyna staje się dorosłą i poznaje miłość swojego życia. Tymczasem Valjean wciąż ucieka od swojej przeszłości, trzymając w tajemnicy najmroczniejsze skrawki duszy poszukiwanego przestępcy.

Spektakl jest połączeniem sztuki aktorskiej i niezwyklej umiejętności wokalnych. Warto zaznaczyć, że nie ma w nim scen mówionych – aktorzy dają pokaz swych umiejętności, śpiewem prezentując całą fabułę. Słowa piosenek są dobrane w taki sposób, aby pasowały do siebie pod względem brzmienia, ale również, by przekazywały odpowiednią treść. Śpiew z akompaniamentem orkiestry, grającej muzykę na żywo, tuż pod deskami sceny, wywołuje ogromne i niezapomniane wrażenie. Dodatkowo nie można nie wspomnieć o licznych i wyjątkowych efektach specjalnych, które wzbogacają cały spektakl. Mowa tu o wspaniałej scenografii: komputerowych i rzeczywistych makietach. Warto w tym miejscu zwrócić także uwagę na wykonaną pracę przy zmianach dekoracji,

gdzie nie było miejsca na pomysły, a cała scena przybierała zupełnie nowy wygląd i to w zaledwie kilka sekund.

Na zakończenie wspomnę o ukłonach i oklaskach należnych artystom, którzy zaprezentowali niesamowicie wysoki poziom, zaangażowanie i ogromny wkład mozolnej pracy. Dotyczy to całej ekipy, w tym także tych najmłodszych, mających zaledwie po kilka lat, którzy szczególnie oczarowali widownię.

Spektakl urzekł mnie swoją unikalną formą. Śpiew, stroje, scenografia czy oświetlenie oddawały z najgłębszą dokładnością całą paletę emocji. Nie obyło się bez wzruszeń czy drobnych dodatków mających rozśmieszyć widza. Przedstawienie oglądałam z zapartym tchem, śledząc zawile losy bohaterów. Uważam, że „Nędznicy” to zdecydowanie jedno z najlepszych doświadczeń teatralnych, jakie było mi dane dotychczas przeżyć. Warto na własne oczy zobaczyć sztukę i przenieść się do świata XIX-wiecznej Francji przepełnionej piękną miłością, rewolucją oraz odkrywaniem nowej ścieżki życiowej, klarującej się dzięki ludziom napotkanym po drodze.

Mateusz Glogowski 3C

Recenzja „Les Misérables”

Dnia 17.11.2023 roku uczniowie naszej szkoły, którzy uczestniczyli w wycieczce do Łodzi, mieli przyjemność obejrzeć musical „Les Misérables” w łódzkim Teatrze Muzycznym. Spektakl autorstwa Claude’a-Michela Schönberga i Alaina Boublila jest adaptacją „Nędzników” Victora Hugo i opowiada o życiu paryżan. W szczególności skupia się na historii Jeana Valjeana, który po odbyciu kary za kradzież chleba przechodzi duchową przemianę i Javerta, inspektora policji, który przez lata tropi Valjeana. Reżyserem wido-

wiska jest Zbigniew Macias. Obsada jest absolutnie bezbłędna. Choć większość aktorów jest niszowa, są też artyści znani z filmów, seriali i dubbingu, przykładowo Beata Olga Kowalska czy Katarzyna Łaska. Wszystkie piosenki wykonane były bez zarzutu, aczkolwiek przy scenach grupowych nie dało się zrozumieć poszczególnych słów, ale to raczej normalne przy śpiewie tylu osób naraz. Poza tym jednym minusem nie znajduję mankamentów. Kostiumy Zuzanny Markiewicz i scenografia Grzegorza Policińskiego zapierają dech w piersiach: ich szczegółowość, drobia-

zgowość i oddanie ducha epoki są obłędne. Na największe uznanie zasługuje chyba obrotowa barykada, na pozór zrobiona z tego, co popadnie, a jednakże wykonana z niesamowitą starannością. Moim zdaniem, musical ten jest jednym z lepszych widowisk teatralnych, jakie miałem przyjemność widzieć. Zdecydowanie warto odwiedzić Łódź, by przez te 3,5 godziny przenieść się na ulice miasta pełnego okrucieństwa, przestępczości, ale też miłości i dramatów ludzkich.

Julia Glogowska 1C

„Gdyby był ze mną, wszystko potoczyłoby się inaczej...”

Recenzja książki „Gdyby był ze mną” Laury Nowlin



Gdy zaczynałam czytać tę książkę, stwierdziłam, że chyba nie polubię stylu pisania autorki i byłam bardzo negatywnie nastawiona do dalszej części. Nic bardziej mylnego. Powieść wciągnęła mnie tak, że nie chciało mi się nawet wstać i iść napić

wody. Gdy dotarłam do końca, poczułam całkowitą pustkę. Przyśięgam wam, nie płakałam. Po prostu siedziałam w ciszy. Historia Autumn uderzyła we mnie wręcz za mocno. Jest prosta, piękna i przede wszystkim prawdziwa.



Przez prawie 400 stron książki poznajemy historię Autumn i Finna. Byli oni najlepszymi przyjaciółmi od dzieciństwa, ich rodziny bardzo się przyjaźnią, a na dodatek mieszkają naprzeciwko siebie. Kiedyś byli nierozłączni niczym dwie bratnie dusze. Teraz mijają się na szkolnym korytarzu, jakby się nie znali.

Może się wydawać, że to tylko książka o nieszczęśliwej miłości, dla mnie jednak przede wszystkim jest to opowieść o dojrzewaniu. Pokazuje, jak na prze-

strzeni lat możemy się zmienić, jak pod wpływem społeczeństwa możemy zatracić siebie i udawać kogoś, kim nie jesteśmy. Jak popularność może być zgubna, a najlepszy przyjaciel może stać się dla nas obcą osobą. Jak wszystko możemy stracić w ułamku sekundy.

Książka porusza również kwestię depresji, niezrozumienia i trudnych relacji w rodzinie. Narracja prowadzona jest w taki sposób, że wyjątkowo łatwo jest zżyć się z bohaterami. Im dalej zagłębialiśmy się w historię, tym bardziej ścisła nas serce, bo przecież już na początku książki wiemy, co się wydarzy. Autorka pozwala nam przez jeden krótki moment poczuć radość, ulgę i nadzieję, żeby potem wyrwać nam to z piersi i pozostawić pustkę. ☹

Łódź pełna filmowych zakamarków

Jeżeli mielibyśmy powiedzieć, co najbardziej kojarzy nam się z polskimi filmami, to na pewno pierwszą myślą byłaby Łódź, która jest symbolem polskiej kinematografii. To właśnie tam nakręcono nominowany do Oscara film Andrzeja Wajdy „Ziemia obiecana” i właśnie w tym mieście znajduje się jedna z najlepszych szkół filmowych w całej Europie. A to nie wszystkie miejsca i rzeczy, z jakich słynie Łódź, potocznie zwana „Holly Łodzią”.

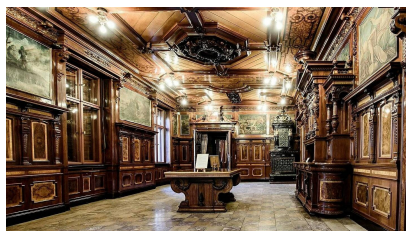


Od czego zacząć, zwiedzając Łódź?

Skoro wspomniałem wcześniej o filmie „Ziemia obiecana”, wycieczkę po filmowej Łodzi najlepiej zacząć od Księżego Młyna. To właśnie tam znajdują się budynki dawnego imperium fabrycznego Karola Scheiblera. To on założył największe w Łodzi przedsiębiorstwo włókiennicze. Na jego osobie Władysław Reymont wzorował bohatera swojej powieści „Ziemia obiecana”, Hermana Bucholca, którego w ekranizacji grał Andrzej Szalawski. Na Księżym Młynie znajduje się słynna dawna przedziałnia Karola Scheiblera, której główną bramę wejściową widzimy już w pierwszych scenach filmu. Kilka kroków od fabryki możemy znaleźć dawne osiedle robotnicze, które dzisiaj także jest zamieszkiwane. W jednym z tych domów

mieszkała Zośka Malinowska, jedna z bohaterek filmu.

Idąc dalej śladami „Ziemi obiecanej”, natrafimy na dawny budynek pałacu Karola Scheiblera, który dzisiaj pełni funkcję Muzeum Kinematografii. Jest to jedyne takie muzeum w Polsce. Zwiedzając, możemy poznać całą historię łódzkiej i polskiej kinematografii. Przy okazji możemy zobaczyć także bogato zdobione i piękne pokoje pałacu Scheiblera. To po tych pokojach Franciszek Pieczka grający Mullera oprowadza Karol Borowiecki, którego zagrał Daniel Olbrychski. To także w tym pałacu odbywa się słynne przyjęcie pod koniec filmu.



Łódzka filmówka

Teraz przyszedł czas na miejsce, które cieszy się dużym prestiżem nie tylko w Europie, ale i na całym świecie. Oczywiście, chodzi tu o Państwową Wyższą Szkołę Filmową, Telewizyjną i Teatralną im. Leona Schillera w Łodzi. Jej absolwentami są najwybitniejsi twórcy filmowi. Szkołę ukończyli tacy reżyserzy, jak: Roman Polański, Krzysztof Kieślowski czy wspomniany już wcześniej Andrzej Wajda. Na uczelni studiowali słynni aktorzy, np. Janusz Gajos, Cezary Pazura czy Zbigniew Zamachowski. Jest to wyjątkowy budynek, pełen wielu niezwykłych historii. Ta szkoła jest często potocznie zwana „wytwórną talentów” z powodu wielu sławnych twórców filmowych, którzy opuścili jej mury po ukończeniu studiów.

Stolica polskich bajek i animacji

Czy kojarzycie może takie bajki jak „Miś Uszatek”, „Zaczarowany ołówek” czy kota Filemona i Bonifacego? Wszystkie wymienione animacje powstały właśnie w Łodzi. Odpowiedzialna jest za nie polska wytwórnia filmowa „Se-Ma-For”, która działała od 1947 aż do 2018, kiedy to działalność wytwórni została przerwana w wyniku problemów finansowych. Przez ponad 70 lat pracy „Se-Ma-For” stworzył aż 1400 produkcji (w tym około 800 lalkowych). Działalność wytwórni została wyróżniona nagrodami, takimi jak Oscar, który zdobył film „Tango” Zbigniewa Rybczyńskiego w 1983 roku, a także „Piotruś i wilk” w roku 2008. W sumie, wszystkich zdobytych przez studio nagród było około 300.

Od 2008 roku do 2018 działało także „Se-Ma-For” Muzeum Animacji, w którym to mogliśmy odkryć historię polskich bajek filmowych i zobaczyć oryginalne modele lalek czy scenografii użytych w produkcjach filmowych studia. Niestety, muzeum zostało zamknięte wraz z przerwaniem pracy wytwórni.



Polska Aleja Gwiazd

Przechadzając się ulicą Piotrkowską, na pewno naszą uwagę przykują złote gwiazdy znajdujące się na chodniku. Jest to nasz polski odpowiednik „Walk of Fame!” znajdującej się w Los Angeles. Na gwiazdach wypisane są osobno nazwiska

wszystkich najsłynniejszych twórców filmowych w Polsce, zaczynając od reżyserów i operatorów, a kończąc na aktorach i aktorkach. Wpatrując się bardziej wnikliwie, możemy zauważyć tam takich twórców filmowych, jak Zbigniew Cybulski, Andrzej Seweryn, Anna Dymna czy Tomasz Bagiński.

Stolica sztuki filmowej

Jak widzimy, nie bez powodu Łódź nazywana jest stolicą polskiego filmu i naszym polskim

„Hollywood”. Jest to idealne miejsce do zwiedzania dla konse-
serów sztuki filmowej i nie tylko. Łódź posiada bardzo ciekawą historię (nie tylko tę filmową), w którą warto się zagłębić. To po prostu świetne miejsce dla każdego, kto chce spędzić miło czas w otoczeniu secesyjnych budynków i pięknie zachowanych do dzisiaj fabryk.

Zdjęcia:

Zdjęcie 1 - <https://nhef.pl/en/baza-filmow/ziemia-obiecana>

Zdjęcie 2 - Wnętrze pałacu Scheiblera, arch. UML

Zdjęcie 3 - Autor: Polfilm / EAST NEWS

Źródła tekstu:

www.lodz.travel.pl

Stare Kino – Łódź

Retrografie

Łódź – miasto filmu UNESCO

PatrycjaCzudak.pl

Filmweb

Culture.pl

Jakub Jarzyński 1E

Recenzja filmu „Twórca” / „The Creator”

Film „Twórca” / „The Creator” jest najnowszą produkcją w reżyserii Garetha Edwardsa z gatunku science fiction z elementami akcji, thrillera oraz sztucznej inteligencji. Odtwórcami głównych ról są: John David Washington – Joshua, Madeleine Yuna Voyles – Alphie, Gemma Chan – Maya, Allison Janney – Pułkownik Howell, Ken Watanabe – Harun, Sturgill Simpson – Drew. Film jest oryginalny i wysokobudżetowy, kosztował 80 mln dolarów.

Akcja filmu rozgrywa się w 2065 roku, co sugeruje tematykę przyszłości. Fabuła zaskakuje wybuchem jądrowym w Los Angeles. Amerykański rząd uznaje wówczas sztuczną inteligencję za zagrożenie i postanawia ją zniszczyć. W środku konfliktu Joshua, były agent sił specjalnych, zostaje zwerbowany do odnalezienia i zlikwidowania architekta zaawansowanej technologii, odpowiedzialnego za stworzenie sztucznej inteligencji. Bohaterowie muszą ścigać się z czasem, gdyż AI opracowało ostateczną broń, zdolną zakończyć wojnę, a jednocześnie zniszczyć ludzkość. Nie spodziewanie okazuje się, że

celem jest dziewięć latnie dziecko.

Reżyser Gareth Edwards z pewnością zasłużył na uznanie za swoje umiejętności w tworzeniu wciągających sekwencji akcji. Często można odnaleźć w jego filmach dynamiczną grę światła i dźwięków, co jest widoczne również w „Twórcy”. Napięcie stale rośnie, a ekscytujące sceny akcji zapewniają widzom niezapomniane wrażenia. Reżyser również wprowadza widza w interesujące unikalne elementy fabularne, które skutecznie utrzymują nas w napięciu. Nie można jednak zapomnieć o aspektach science fiction w „Twórcy”. Przedstawiona w filmie wizja technologicznie zaawansowanego społeczeństwa jest przerażająca i jednocześnie fascynująca. Autor prezentuje potencjalne konsekwencje niekontrolowanego rozwoju sztucznej inteligencji, co skłania do refleksji nad postępem technologicznym i jego ewentualnymi skutkami dla ludzkości. Jednym z najważniejszych elementów, który wyróżnia „Twórcę” spośród innych produkcji, jest świetnie dobrana obsada i wzorowa gra aktorska. Główny bohater, w którego wciela się utalentowany

aktor John David Washington, doskonale oddaje emocje i wewnętrzny konflikt postaci. Jednak całe szoł kradnie dziewczynka, Madeleine Yuna Voyles. Jej gra jest niezwykle autentyczna, wrażliwa, niewinna, nie widać w niej dozy sztuczności. Oprócz tego aktorzy drugoplanowi również dają z siebie wszystko, dostarczając widzom niezapomnianych wystąpień. Hans Simens, odpowiedzialny za muzykę, wprowadza widza w świat dźwięków dalekowschodnich. Greg Fraser zajmujący się po części zdjęciami i John Walker odpowiedzialny za montaż są to osoby, które świetnie pracowały nie tylko nad tym filmem, lecz również nad „Batmanem” i „Diuną”, więc słusznie spodziewamy się świetnego wykonania. W filmie wszystkie elementy scenerii wyglądają bardzo naturalnie. To kolejny plus ekranizacji.

Nie można jednak ukryć, że film „Twórca” posiada kilka słabszych stron. Mimo dobrze skonstruowanej fabuły, momentami tempo akcji może wydawać się zbyt wolne, co może wpływać na widzów negatywnie. Ponadto, niektóre wątki mogą być nieco niewyjaśnione lub zagubione,

sprawiając wrażenie niedokończonej historii.

Podsumowując, „Twórca” jest wartościowym i interesującym filmem, który łączy w sobie elementy science fiction, akcji oraz thrillera. Reżyseria Edwardsa jest dynamiczna i wciągająca, a obsada dostarcza niezapomnianych występów. Mimo pewnych mankamentów, warto

sięgnąć po ten film, szczególnie jeśli jesteśmy fanami tego gatunku. To dzieło, które powinno znaleźć się w repertuarze każdego kinomana. Ja bardzo się cieszę, że miałem taką możliwość. Tajemnicza fabuła, znakomita scenografia, niesamowita gra aktorska i poruszający przekaz sprawiają, że ten film zostanie w naszej pamięci na długi czas. Niezależnie

od tego, czy jesteśmy entuzjastami kina, czy kimś, kto szuka odpowiedzi na życiowe pytania, „Twórca” nie zawiedzie naszych oczekiwań. Jest to film, który wywołuje tęsknotę za prawdziwym mistrzostwem w sztuce filmowej i skłania do medytacji nad własnymi marzeniami i przekonaniami.

Anna Lis 2H

Recenzja filmu „Pięć koszmarnych nocy”

Film „Pięć koszmarnych nocy” powstał na podstawie książek i gier z serii „Five night’s at Freddy’s” w angielskiej wersji językowej. Po 8 latach od wydania pierwszej gry, 27 października tego roku mogliśmy w końcu zobaczyć premierę filmu. Fabuła gry dotyczy ochroniarza, który podczas pobytu w pizzerii Freddy’ego Fazbeara musi unikać żywych animatroników aż do 6 w nocy.

Z ekranizacją jest dosyć podobnie, ponieważ głównym bohaterem jest Mike, który obecnie opiekuje się młodszą siostrą i musi znaleźć nową pracę, żeby się utrzymać. Pracę w biurze oferuje mu William Afton. Polega ona na pilnowaniu opuszczonego miejsca przed ludźmi, którzy chcieliby się włamać. Gdy stróż spał podczas swojej nocnej zmiany, we śnie uaktywniła się jego

trauma z dzieciństwa związana z jego młodszym bratem, który został porwany. Mike szybko uświadamia sobie, że znajduje się w dużym zagrożeniu i dowiadyuje się, kto stoi za uprowadzeniem jego rodzeństwa wiele lat temu. W filmie sceny z dzieciństwa pojawiły się kilka razy, co było wręcz nudne, a seans nie był wcale taki straszny, jak sobie wyobrażałam. Jednakże niektórzy widzowie mogą odczuć, że tempo akcji jest nieco nieregularne, a niektóre momenty mogą być bardziej przewidywalne dla osób, które są zaznajomione z poprzednimi produkcjami związanymi z tym uniwersum. Wystrój, kolorystyka i światła lokalu oddają atmosferę konsol arcade. Animatroniki wyglądają tak samo jak w grze, co jest dużym plusem.

Wszystkie wątki zbierają się w punkcie kulminacyjnym, oferując widzom rozwiązanie głównego konfliktu. Twórcy fil-

mu starali się zaskoczyć publiczność, eksplorując ostatnie minuty w duchu tajemnicy. Zakończenie może wywołać mieszane reakcje. Dla niektórych widzów może być ono satysfakcjonującym zakończeniem pełnym niepokoju i napięcia, które zbudowane było w poprzednich scenach. Jednakże dla innych może wydawać się zbyt przewidywalne lub może ich rozczarować brakiem zaskoczenia czy głębszych twistów fabularnych. Ogólnie rzecz biorąc, zakończenie „Pięciu koszmarnych nocy” może mieć różny odbiór w zależności od oczekiwań i doświadczenia widza. Dla niektórych będzie to solidne, dopracowane wyjście, które spełnia oczekiwania stawiane przez gatunek horroru, podczas gdy dla innych może brakować elementu zaskoczenia lub oryginalności.

Bartosz Włodarczyk 1E

Poznaj świat „Hogwarts Legacy”



Dla wielu fanów serii „Harry’ego Pottera” wizja otrzymania listu z zaproszeniem do Hogwartu oraz możliwość wycieczki po tajemniczym Zakazanym Lesie są niezwykle kuszące. „Hogwarts Legacy” („Dziedzictwo Hogwartu”) to gra komputerowa RPG wyprodukowana 10 lutego 2023r. przez firmę Avalanche Software, wydana przez

Warner Bros. Games pod szyldem Portkey Games. Gra osadzona jest w świecie z książek o Harrym Potterze autorstwa J. K. Rowling oraz filmów opartych na tych dziełach, daje ona możliwość zbliżenia się do tych wyobrażeń. „Hogwarts Legacy” przenosi graczy pod koniec XIX wieku. Jednym z głównych założeń gry jest umożliwienie graczom

napisania własnej, indywidualnej historii jako uczniom szkoły magii i czarodziejstwa Hogwart, uczestnicząc w wydarzeniach i przygodach, które stanowią nowy wątek fabularny w tym magicznym świecie. W związku z tym, że akcja gry rozgrywa się wiele lat przed wydarzeniami przedstawionymi w książkach, twórcy postanowili stworzyć zupełnie nową narrację, dając graczom możliwość eksploracji świata Harry'ego Pottera i uczestnictwa w unikatowych przygodach, które nie były wcześniej ukazane i nie mają bezpośredniego związku z historią postaci znanych z serii książek, jednocześnie dając im szansę na odkrycie nowych aspektów tego świata i tworzenie własnej historii w magicznym uniwersum.



W grze „Hogwarts Legacy” zachowano wierność w odwzorowaniu terenu Hogwartu, zgodnie z oryginalną mapą stworzoną przez J. K. Rowling. Odwzorowanie dokładnej topografii zamku i jego otoczenia może stanowić dla wielu graczy niezwykle fascynujące doświadczenie. Możliwość poruszania się po szkole w grze, mając wiedzę o jej rozkładzie i lokalizacji różnych miejsc z Hogwartu, takich jak Wielka Sala, dormitoria czy chatka Hagrida, może dodać realizmu i uczucia autentyczności podczas eksploracji. To pozwala graczom poczuć się jak część tego magicznego świata, gdyż zgodność

z opisami z książek stanowi o bogactwie wrażeń płynących z przeżywania gry. Dodatkowo, fakt, że te lokalizacje są umieszczone w grze zgodnie z datą wydarzeń ponad 100 lat przed narodzeniem Hagrida, podkreśla staranność twórców w tworzeniu spójnego i autentycznego świata Harry'ego Pottera. Dbłość o szczegóły może sprawić, że dla fanów serii ta konstrukcja i odwzorowanie świata Hogwartu mogą być niezwykle satysfakcjonujące i przyczynić się do wcielenia się w postać czarodzieja czy czarodziejki w trakcie rozgrywki. Gra umożliwia stworzenie własnej postaci, co pozwala na personalizację wyglądu i cech bohatera.

Grę rozpoczynamy od piątego roku nauki. Dzięki temu gracz od razu znajdzie się w zaawansowanej fazie edukacji czarodziejskiej, co może otworzyć nowe możliwości w rozgrywce. Gracz będzie miał wyjątkowe zdolności lub umiejętności, które odróżnią go od innych uczniów. Takie wyróżnienie może wpłynąć na przebieg rozgrywki, umożliwiając dostęp do specjalnych zaklęć, zadań czy wyzwań, których zwykli uczniowie w Hogwarcie nie mieliby możliwości zobaczyć. Gryffindor, Ravenclaw, Hufflepuff i Slytherin to cztery domy. Zależnie od tego, który z nich wybierzesz w grze, twoja rozgrywka będzie się różnić. Granie z perspektywy ucznia każdego z domów oznacza dostęp do różnych zadań, misji czy wydarzeń, które są unikatowe dla danej grupy uczniów. Ponadto, różnice w stylu rozgrywki, a także ewentualne umiejętności czy zdolności specyficzne dla danego domu mogą dostarczyć różnorodnych doświadczeń w trakcie ponownego przechodzenia gry. Warto spróbować przejść całość kilka razy z perspektywy ucznia każdego z domów. Głównym wątkiem gry jest bunt goblinów, którzy wraz z czarnoksiężnikami zagrażają spokojowi świata przedstawionego. Naszym zadaniem

jest rozpracowanie spisku, mamy jednak szansę na wiele innych przygód, wrażeń i wyzwań. Podczas rozgrywki napotkamy różne niebezpieczeństwa i niekoniecznie przychylnie nam postacie, z którymi będziemy się mogli zmierzyć, wykorzystując poznane w toku nauki zaklęcia. Przygodę w grze rozpoczynamy z czterema zaklęciami, a wraz z postępami zdobędziemy nawet 16 różnych zaklęć. W grze do zdobycia jest aż 46 trofeów, możemy przemieszczać się na latającej miotle i dosiadać rozmaitych magicznych stworzeń.



„Dziedzictwo Hogwartu” jest grą, która przyciągać może różnorodne grupy graczy – zarówno tych, którzy są zafascynowani serią „Harry'ego Pottera”, jak i tych, którzy szukają interesujących przygód i wyzwań w świecie gier RPG. Fanom serii daje ona szansę na wcielenie się w rolę czarodzieja i doświadczenie wielu aspektów magicznego świata, które były dotąd dostępne tylko w książkach i filmach. To przygoda, która pozwala spełnić marzenia o byciu częścią tego świata magii i czarów. Może być to wspaniała okazja do odkrywania magicznego uniwersum dla fanów i nowych graczy jednocześnie. To każdy z nas decyduje o swoim dziedzictwie i zapełnia niezapisane karty swojej historii.

Źródło zdjęć:
<https://www.hogwartslegacy.com/pl-pl>